

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 80.

12. Lipca 1822.

Wiadomości krajowe.

Kurs Wiedeński z dnia 2go Lipca: Obligacye dla Gu Stanu 5 procentowe w M. R. 78 5/8. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. R. —. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. R. 98 1/2. — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821, za 100 ZR. M. R. —. — Kurs na Augsburg za 100 Kur. — Br. Uo. — Moneta konwencyjna za 100, 249 7/8. — Akcyje bankowe, jedna po 757 M. R.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytania i Irlandya.

Z Londynu d. 18. Czerwca. — Na posiedzeniu w Izbie Wyższej z d. 17. b. m. przeczytano drugi raz względem żegluga i handlu z Indyami zachodniemi i Ameryką. Lord Liverpool oświadczył, iż rząd nie upatruie dla Anglii korzyści w opuszczeniu handlu z innemi krajami. Jakoż i tenże wspomniany Lord inaczey się teraz przeciwnym jest. Każdy środek mogący ułatwić handel z innymi krajów, przynosi pożytek handlowi Angielskiemu i powiększenie pomyślności innych narodów podobny skutek dla nas sprawia. Ulepszenie handlu zagranicznych krajów jest najpewniejszym zabezpieczeniem rękodzielnictwa od upadku, i z tych względów bil tenże najniebezpieczniejszy podano.

Gdy w Izbie Niższej d. 14. b. m. podano prośbę właścicieli dóbr w Hrabstwie Kent o zmniejszenie prowizyi od długu narodowego, wielu członków opozycyjnych oświadczyło się przeciwno temu. Panowie tylko Burdett i Hobhouse uznawali słuszność tego żądania. Pan Hobhouse mało, albo nic nie utraciłby z tem, lecz trudno pojąć, iak Pan Burdett, jeden z najbogatszych obywateli, mógł tę prośbę popierać. Odrzucono ją. — Podczas tegoż względem piórnego przeczytania bilu o zwolnieniu się cudzoziemców, ganit go znowu pan Mackintosh; uważał go za środek najniebezpieczniejszy tyranii, gdy tym sposobem 25,000 cudzoziemców oddane się pod rozporządzenie Rządu, a my przycinamy na siebie obowiązki

usługiwać obcyemu Mocarstwu przez chwytnie podejrzanym osobom. — Pan Plunkett mówił za bilem. Największą (rzekł) jest niewolą dla przybywających tu cudzoziemców, to tylko, iż muszą wymienić nazwiska swoje i miejsce mieszkania, oraz dostać paszport: za którym po całym kraju iedźcie, i tam, gdzie im się podobą, bawić mogą. Ze zaś przyjaciel mój postępowanie takie nazwał tyraniją i despotyzmem, chciałbym przeto wiedzieć, iak nazwie podobne urządzenia policyjne w innych krajach, a szczególniej, iak mu się podobają niedogodności, których cudzoziemiec doznaje we Francyi, gdzie od jednego do drugiego bióra za paszportem biegać, i niekiedy nawet 10 franków za samo poświadczenie tego płacić musi. Większością nakoniec 34 kresek uchwalono powtórne przeczytanie bilu.

Francya.

Z Paryża d. 20. Czerwca. — Dzisiejszy Monitor zawiera następujące doniesienie: »Zawczora wieczorem, przed hasła odpowiedziem Minister Woyny, Marszałek Victor oznaymił Jęgo K. Mci, że Jenerał Berton z dwoma współpracownikami uwięziony został. Poymał ich oddział karabinierów w niższem mieście Saumur.«

Gazeta Francyi, donosząca o tém zdarzeniu d. 19. iak o iakiej wieści, umieściła teraz bliższe o tém szczegóły wyjęte z listu pisanego z Saumur: »To ważne schwytnie Bertona winni iesteśmy staranności Margrabiego de Bréon Pułkownika pułku karabinierów Monsieur i nieustraszonej odwadze kwatremistrza pułkowego tegoż pułku. Gdy różne doniesienia były powodem rozmaitych domysłów, gdzieby się ukrywał ten buntowniczy Jenerał, udał się kwatremistrz ze czterema karabinierami do oznaczonego domu i wpał do owego pokoju, w którym się Jenerał ze swoimi współpracownikami znajdował. Z pistoletami w ręku wzywali karabinierzy rokoszanów w imieniu Króla, aby się poddali. Ten widok odebrał im zupełną przytomność, dwaj ostatni złożyli broń,

Tylko Jenerał Berton usiłował jeszcze pozyskać to prozbami to groźbą wolność, której nie śmiał bronić. Kwatermistrz pułkowy, za którym tuż w ślady następować miał oddział karabinierów, wystąpił jednego ze swoich ludzi, ażeby uważał naocześnie położenie miejsca i czy się buntownicy naokoło domu nie gromadzą. Zaśleđwo tylko ten karabinier dóm opuścił, leciało naprzeciw niemu kilku wieśniaków na koniach. Jeden z nich grożąc strzelbą zapytał się go, co się stało z Jenerałem Bertonem? Karabinier odpowiedział mu wystrzałem z pistoletu i obalił go bez życia na ziemię. Pozostali wieśniacy wzięli się do ucieczki, bo w teyże samey chwili pod dowództwem Oficiera nadbiegło 15 karabinierów, za którymi postępował drugi daleko ieszcze mocniejszy oddział. Waleczny kwatermistrz pułkowy kazał dopiero prowadzić trzech swoich więźniów, których, gdy się to działo na dworze, związać i zakneblować rozkazał. Oddał ich wtedy oddziałowi, a ten zaprowadził ich do zamku Samurskiego, gdzie zamknięci zostali wśród obrzysku zgromadzonego wojska imieszkańców: »Niech żyje Król!«

Dalszy ciąg, przerwany w ostatnim numerze gazety naszej, wyjątku z Aktu oskarżenia ułożonego przez Jenerałnego Prokuratora Królewskiego przy Sądzie w Rennes:

Dnia 12. Stycznia między 7 i 8 godziną wieczorem udali się Feydit i Ravnaud do Podporucznika Gamelon i oświadczyli mu, że chcą przystąpić do towarzystwa. Oficier ten zaprowadził ich do Raymonda oznaymiwszy im także chęć swoją być podobnie przyjętym.

Skoro tylko tamże przybyli, oddał się Fourré z oświadczeniem, że przyprowadzi tych Panów, iakoż wrócił się w kilka minut później w towarzystwie Mósnerona Dupin i innéj trzeciéj osoby. Miał to być Deputowany z le Mans albo Sammur.

Deputowany ów przemówił temi słowy do tych trzech nowych przybyszów: »Nim tu ieszcze przyszedłem jużście przyrzekli być uczestnikami tego związku, którego zamiarem jest pozyskanie i utwierdzenie wolności. Obowiązaliście się zachować w największey tajemnicy istnienie tego towarzystwa i uwiadomiono was, że kara śmierci oczekuje gwałcącego ten włożony na siebie obowiązek. Chcecie więc pod temi warunkami ponowić chęć waszszą zostania w towarzystwie?«

»Teraz zaś obeznaymie was także i z innemi głównemi powinnościami towarzystwa. Jeżeli z nich jedna podobać wam się nie bę-

dzie, możecie ieszcze odejść, wszelako będziecie musieli nayściślejsze zachowywać milczenie o odkrytych wam zamysłach waszych.«

»Chcecie się zobowiązać wszelkiemi środkami w mocy waszszey będącemi wspierać zamiary towarzystwa?«

»Obowiązaliście się mieć przy sobie strzelbę, bagniet i 25 ładunków w dniu tym, w którym konieczność zmusi towarzystwo polegnąć na odwadze i na posłuszeństwie swoich współczłonków?«

»Uwiadomieni już byliście o ważniejszych obowiązkach tego towarzystwa, którego współczłonkami życzyte sobie zostać. Pomnięci warunki są następujące: każde liczne towarzystwo musi się dzielić na szczególne oddziały. To, o którym tutaj iest mowa, dzieli się na kilka wydziałów, niewiedzących dla powszechnego bezpieczeństwa nic wcale o sobie. Wy poznacie tylko współczłonków jednego wydziału. Przyrzekacie mi nigdy nie chęci poznania innych wydziałów, ani też zdradzać własnego?«

»Ażeby zupełną składać całość, posiada te towarzystwo jeden główny wydział, od którego zależą inne i skąd wszystkie urządzenia wychodzą. Przyrzekacie mi być pomocnymi do wykonania jego zamiarów, tak daleko, iakoż daleko one zgadzają się z prawami honoru i sumieniem dobrego obywatela?«

»Nie zechcecie się nigdy starać o poznanie współczłonków wyższego oddziału?«

»Wszystkie wydziały listują z naywyższemu przez jednego ze swoich współczłonków. Wydział, do którego wstępniecie ma przyjąć szym wydziale jednego Deputowanego przez wasz wydział. Uznać go macie w jego własności.«

»Obowiązaliście się być sumiennie posłusznemi powszechnym przepisom? Naprawdę nim iest wam oznaymie, mogę was zapewnić, że nie takiego nie zawierają w sobie, co by się nie zgadzało z honorem.«

»Ponieważ imię towarzystwa tajone być powinno, przyrzekacie nigdy o niem nie wspominać oprócz na zgromadzeniach, na których znajdować się będziecie z współczłonkami waszego wydziału?«

»Obowiązaliście się być współczłonkami, którzy się wam poznać dadzą, w krytycznych okolicznościach wsparciem i pomocą?«

»Odkryjemy wam teraz imię naszego towarzystwa, znaki i słowa, któremi możecie się dać poznać waszym współczłonkom. Zachowajcie iest dobrze w pamięci. W terażniejszych okolicznościach zakazuje się wam z przy-

szyn łatwych do zgadnienia zrobić z nich użytek. Obiecniecież wtedy iedynie tychże używać, gdy to rozporządzi wyrok wyższego wydziału?»

»Znacie więc iuż wszystkie żądane od was powinności, ponówcie i zaprzysięgniecie ie.«

(Dokończenia nastąpi.)

Z Paryża d. 22. Czerwca. — W Izbie Deputowanych zdała iedna Kommissyia sprawę o proiekcie do prawa względem utworzenia seminarium w Chartres, a druga, względem rozebrania teatru opery. Ostatnia radziła, aby na miejscu teatru wystawiono pomnik. PP. Sebastiani, Bignon i inni, popierali wniosek P. Pasterreche, aby oddzielne Kommissyie roztrząsały budżet każdego Ministerstwa, lecz większością kresk został odrzucony. Obrano potem członków nowéj Kommissyi do dozoru funduszu umorzenia długów krajowych; wybór padł na samych członków prawéj strony.

Gazety Paryzkie umieściły list z Bagny z d. 13. z. m. treści następujący: Dnia wczorajszego odebrali wszyscy przebywający tu zbiegi Hiszpańscy, nazywający się obrońcami wiary, rozkaz z Paryża, by opuścili miasto i udali się do Auch. Zostali się tylko ieszcze Jenerał Kapucynów z dwoma braćmi, stary i młodszy. Jenerał Eguia i Pułkownik Abren, ten to sam, iak mówią, któremu miało być polecone umundurowanie wojska wiary. Na mocy tego rozporządzenia 300 do 400 Hiszpańskich zbiegów zgromadzonych między Bordeaux i Baionna, a chcących udać się do Navarry przez Lecomderé nie śmiało dotychczas przejść granicy. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa powrócą się nazad. Piętnaście skrzyń mieszczących w sobie po sześć karabinów i tak urządzonych, że na plecach ludzkich mogły być przez góry niesione, zatrzymano na pograniecznej Francuzkiéj komorze pod Isasson. Teraźniejszy Kommissarz Policyi, P. d'Escalonne złożony przed kilkoma dniami z urzędu z przyczyny przestąpienia praw zdrowia, został na nowo przywrócony. Korrespondenci naszych kupców z Santanderu i z innych miejsc, donoszą im, że zbytnie, ani lądem ani morzem, nie przesyłali.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 25. Czerwca. — Xiążę Chławański, Jenerał Dywiz. W. Ross. przybył do Warszawy.

K r a k ó w.

Z Krakowa dnia 27. Czerwca. — We Wtorek, to iest d. 25. b. m., na targu zbożowym na Kleparzu, przedawano iuż nowy jęczmień tegoroczny, co iest niestychaném zdarzeniem. — Cena zboża postąpiła znacznie w górę; pszenica do 24, żyto do 20, jęczmień do 18 Złotych. — W Warszawie pszenica przedawaną iest po Złp. 27.

R o s s y i a.

— Z Petersburga d. 9. Czerwca v. s. —

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Rzadzającego Senatu wydanym pod dniem 11. Maia wyrażono: »Przez Ukaz do Rzadzającego Senatu pod dniem 10. Października 1821 roku uznaliśmy za dobro dla spólnego związku w rzeczach handlu i ostrożności kwarantanny, tudzież dla łatwiejszego nadzoru ich działań w portach morza czarnego i Azowskiego, poddać głównemu zarządowi Gubernatora wojennego Chersońskiego, naczelnictwa miasta Odessy, Taganrogu i Kerch-Jenikoli. Rozszerzwszy tym sposobem okrąg tego zarządu, Rozkazujemy mającemu naczelną zwierzchność w Guberniach Chersońskiéj, Ekatarynosławskiéj i Tauryckiéj mianować się Jenerał Gubernatorem Nowo-Rossyjskim.

T u r c y i a.

Dostrzegacz Austriacki umieścił następujące wiadomości z Konstantynopola z dnia 10. Czerwca,

»Pierwszych dni b. m. panowały wielkie rozruchy, wprawdzie nie w Stolicy, ale po wielu przedmieściach, a szczególnie nad kanałem i w porcie. Powód był następujący: W. Porta postanowiła do uzupełnienia osady okrętów mających wypłynąć na wzmocnienie floty Kapudana Baszy, użyć oprócz dobrowolnie zaciągających się Janczarów, część milicyi, znanéj pod nazwiskiem: Jamaków. Jamaki, iest to wojsko właściwe, od Janczarów pogardzane, a częścią z włóczących się Albańczyków, częścią zaś z nieokrzesanych gorali nad czarném-morzem zamieszkałych, złożone, które nie liczy więcéj, iak 4,000 ludzi i od wielu lat stoi załogą w cytafellach Bosforańskich. Na czele tych Jamaków, tylko od małej liczby prawdziwych Janczarów wspieranych, osławiony za czasów swoich awanturnik Kabakszy Oglu, zrzadził rewolucyję, która Sultana Selima naprzód Tronu, a w rok późniéj życia, wszakże bez przyłożenia się Jamaków, pozbawiła.«

»Zaraz po tój rewolucyi cała ta horda buntownicza wróciła na załogę do dawnych stanowisk swoich nad Bosforem. Odtąd, iak się łatwo spodziewać było, popadli u Rządu w nieważność i podeyrzenie. Należeli także do wszystkich kłótni, które czasami wydarzały się z obcymi maytkami i naiemnikami w okolicach Stolicy i byli nieraz powodem do niemitych skarg zanoszonych od Postów Chrześciańskich.«

»Po ogłoszeniu Jamakom rozkazu W. Sułtana, aby do zupełnego osadzenia floty 300 do 400 ludzi z swojego grona wybrali, poczęli mocno szemrać; lecz że oprzec się temu nie mogli, chcieli przynajmniej wymówić sobie, aby im wolno było, udać się do okrętów przez przedmieścia Sgo. Demetrego, Galatę i Pera. Projekt ten, którego zamiar łatwy do odgodnienia, zniweczyła zupełnie stałość umysłu Ibrahima Baszy, dowodzącego korpusem (8,000 ludzi) rozłożonym dla bezpieczeństwa Stolicy pod Bujukdere. Nie wstrzymało ich to przecie od nayszaradniejszych bezprawiów, które podczas wychodu wzdłuż kanału i nad portem popełniali. Przyszło nawet między nimi a innym mottochem do krwawych rozpraw w których 20 Jamaków częścią zginęło częścią zaś raniionych zostało, lecz nieszczęśliwym trafem wiele także osób niewinnych, co się przypadkowo w ten tłum dostali, życie utraciło. Dwa czyli trzy dni panowała taka obawa w Galata i Pera, iż nikt nie ważył się z domu wychodzić. Dnia 6. nakoniec cała ta tłuczca wsiadła na okręty i przywrócona spokoynność, a wczoray wszystko już odplynęło.«]

»Do d. 5. b. m. nie opuścił jeszcze Kapudan Basza wyspy Scio i zdaie się, że czeka nie tylko na posiłki ztąd posłane, ale i na flotę Baszy Egiptu, nim dalsze przedsięwzięcie kroki. Podróźni opowiadają, że ową flotę widzieli koło wyspy Itankoi (Ces) płynącą, złożoną ze 114 żagli, między któremi jest 8 wielkich fregat. Wszakże ta wiadomość musi byż przesadzona. Nikt nie wie, gdzie się naprzód obróci ta wielka wyprawa morska. Flota Grecka, krąży ciągle pomiędzy wyspami. Ostatnich dni Maia widziano w pobliżu Meteliny 60 okrętów tój floty. Wielu mniema, że powstańcy odważą mierzyć się z flotą Turecką na otwartym morzu; i iakkolwiek znawcy, przeczytują to za niemożność, nie da się przecieź z pewnością wnosić, czyli powstańcy nie zechcą przekładać iakiegokolwiek planu nad ten, z któ-

regoby obawiać się mogli wylądowania Turków na jednem lub drugiem głównem stanowisku swoim. W każdym razie spodziewać się należy wkrótce stanowczych wypadków.«

»Wojna na stałym lądzie jest tymczasowia w zawieszeniu. Utarczki pojedyncze w różnych punktach, zawsze zgubne dla mieszkańców w tych powiatach, gdzie się one wydarzają, nie zasługują ze względu swoich skutków na wzmiankę i chociaż wiadomości nasze z Macedonii, Epiru i t. d. są często bardzo niedokładne, wszakże zważając różne związki i korespondencye tutejszych Postów, nie jest rzeczą niepodobną, abysmy się o iakim ważnem zdarzeniu przez długi czas dowiedzić nie mogli, aczby też i Ministrowie Tureccy przed nami nie tańc usiłowali.«

»Churszyd Basza, iak donosi, ma nad wszelkie oczekiwanie liczne wojsko utworzone z Albańczyków, lecz zdaie się, iż poty nie chce go użyć, dopoki działania floty nie będą już w ruchu.«

»O nieprzyjacielskich krokach między Turcyją z Persyją mamy tylko bałamutne i sprzeczne wiadomości. Wojna tameczna zasadza się na ciągłych utarczkach częściowych i pustoszeńiach, które do stanowczych skutków nie prowadzą. W Armenii, mieli Persowie poczynie znowu wielkie postępy, i równie Kars i Erzerum mocno zagrozić. Za to Turcy chwały się odniesionem nie małym zwycięstwem w Baszostwie Bagdadzkim, w skutek którego Suleimanich znowu w ich moc dostać się miało. Twierdzą także, iż gniew Boski, nawiedził miasto Perskie Kermanszah, okropnym trzęsieniem ziemi, przyczem 30,000 ludzi zaginęć miało. Osobliwa, że listy prywatne pisane z Aleppo, donoszą o tym samym czasie o trzęsieniu ziemi, które miało dwie trzecie części Mekki zasypać.«

»W sprawach Multan i Wołoszczyzny odbywają się prawie codziennie obrady z Kadileskierem Rumelii i Kiaja Bejem z naywiększą czynnością, lecz nie tak gruba pokrywa zastona, iż Deputowani Bojarów, z którym tu iak Xiążętami obchodzą się, nie mogą z żadnym cudzoziemcem rozmawiać. Twierdzą, a różne okoliczności nadają temu twierdzeniu prawdopodobienstwa, iż Hospodarowie dla obu Xięstw są już mianowani, lecz że ich mianowanie dopiero po skończonym posście Ramazan, Postom i publiczności obwieszczeniem zostanie.«